

Ponad 7 tysięcy na rzecz Julity Dec

Napisano dnia: 2018-02-12 10:54:32



Ponad 7 200 złotych zebrano wśród kibiców PGE Turowa Zgorzelec na dalsze leczenie i rehabilitację Julity Dec podczas wygranego przez czarno-zielonych meczu z Polskim Cukrem Toruń! - Kibice pokazali wielkie serca! Dziękujemy za ogromne wsparcie i niesamowite emocje! - mówi szczęśliwa Anna Dec, mama Julity.

7.217, 33 złotych i 35,10 euro - dokładnie taką kwotę udało się zebrać wolontariuszom z ZSZiL im. Górników i Energetyków Turowa w Zgorzelcu wraz z Fundacją Sedeka wśród kibiców podczas meczu PGE Turowa z Polskim Cukrem Toruń. Fani zgorzeleckiego zespołu wykazali się ogromną hojnością i po raz kolejny pokazali, że czarno-zielone serca biją najmocniej! Całość uzyskanych środków zostanie przeznaczona na rzecz dalszego leczenia Julity Dec, która w wieku 20 lat trafiła do szpitala z rozpoznaniem zatorowości tętnicy płucnej.

- Kibice pokazali wielkie serca! Chcielibyśmy bardzo podziękować w imieniu Julity i całej naszej rodziny. Dziękujemy za ogromne wsparcie i niesamowite emocje! Zaczęło się niewinnie, bo od rozmowy o tym, że Julita bardzo chciała pojawić się na meczu, a rozwinęło się to w tak fantastycznym i pięknym kierunku - przyznaje szczęśliwa Anna Dec, mama Julity.

Hasło #GramyDlaJulity nie pozostało tylko sloganem. Koszykarze PGE Turowa, jakby wyjątkowo zmobilizowani, z większą energią, po 4 porażkach z rzędu ograli w świetnym stylu wicemistrzów Polski z Torunia. O tym, że ten triumf był właśnie dla Julity, nikogo nie trzeba było przekonywać. Jacek Jarecki jeden ze swoich celnych rzutów z dystansu zadedykował wymownym gestem młodej zgorzelczance, a po końcowej syrenie cały zespół podszedł do Julity, by wspólnie celebrować podwójny sukces.

- Nasza drużyna pokazała klasę! Są tak fantastycznymi facetami, że naprawdę warto oglądać ich w akcji. Będziemy przychodzić za każdym razem i na każdy mecz, jak tylko będziemy mieć możliwość - kontynuuje Anna Dec.

- Wrażenia były niesamowite! Przeszło to wszelkie nasze oczekiwania. Jest to dla nas naprawdę bardzo duży zastrzyk. Julita na pewno odwdzięczy się bardzo ciężką pracą, powrotem do zdrowia i swoim dopingiem. Warto było być w PGE Turów Arenie, bo było cudownie! Emocje sięgały zenitu. Wyobraźcie sobie nie widzieć, a przeżywać mecz i tak się cieszyć. Szeptaliśmy Julicie do ucha wynik, cały czas się o niego dopytywała i niesamowicie kibicowała - dodaje.

A to jeszcze na pewno nie koniec! Przez najbliższy tydzień trwać będą bowiem licytacje internetowe, których pełną listę można znaleźć na bit.ly/LicytacjeDlaJulity. Do wielu atrakcji dołączyła ostatnio także koszulka Łukasza Wiśniewskiego z autografem zawodnika oraz bon o wartości 500 zł na szkolenie z udzielania pierwszej pomocy ufundowany przez IZA-MED.

Przed koszykarzami PGE Turowa oraz Julitą kolejne wyzwania. Czarno-zieloni podejmą batalię o

Puchar Polski, a Julita powraca do wytężonej rehabilitacji oraz oczekuje na innowacyjną, a zarazem kosztowną terapię komórkami macierzystymi.